

Z OBCYCH WOJSK

Belgijskie oszczędności

Sprawa armii belgijskiej, to sprawa, która nas powinna żywo interesować. Nie trzeba bowiem zapominać, że w młodej wielkiej wojnie armia belgijska była pierwszą, której opór przelamywać musiała nawała niemiecka, idąca na podbój Europy. Dziś — wobec ustawicznie coraz wyraźniej zarysowującego się nowego niebezpieczeństwa niemieckiego, — wspólność zainteresowań naszych i belgijskich występuje tam silniej.

Sytuacja gospodarcza kraju, wyrażająca się w ciągłym spadku franka, zmusza Belgię do jak najdalej idących oszczędności, które jednak w praktyce dają wyniki niezmiernie nikłe.

W jednej tylko dziedzinie wprowadzono szereg zarządzeń, które pozwoliły na zaoszczędzenie w r. b. 30 milionów fr. i więcej w latach następnych. Dziedzina ta jest ministerstwo wojny, w którego obronie walczył długo przeciw całemu gabinetowi i parlamentowi gen. Keestens, poprzedni minister, uległ jednak i musiał zgłosić swą dymisję. Wywołało to w swoim czasie w pewnych kręgach politycznych i w przeważnej części prasy katolickiej, liberalnej i informacyjnej gwałtowne protesty przeciw zarządzeniom, mogącym — jak podnoszono — zachwiać zdolnością obrony kraju. Obecnie pod wpływem wydarzeń, w poczuciu niemożności stawienia oporu prawom gospodarczym, wreszcie ze względu na to, że rząd koncentracji prawicowej cieszy się większym, niż poprzednio poparciem, zarządzenia zaprojektowane ostatnio, przyjmowane są niemal bez słowa protestu.

A przecież zarządzenia te zasługują na pełną uwagę, mogą bowiem pociągnąć za sobą szereg poważnych konsekwencji, jeśli nie będą jedynie przejściowymi aż do chwili, gdy wojsko belgijskie, zdezorientowane obecnie przez pół tuzina statutów prowizorycznych lub niekompletnych, nie uzyska definitywnej organizacji.

Z zarządzeń tych więc zmiesiono już w r. b. powołania rezerwistów dla pewnych broni, mimo że poprzedni minister, gen. Keestens wraz z rzeczoznawcami wojskowymi uważał zarówno powołania te, jak i przedterminowe wcielanie młotcy do szeregów za nieodzowne przy służbie krótkoterminowej.

Zniesienie korpusu torpedowców zostało zadekretowane pod pozorem zbyt wysokich wydatków przy nieskutekowności środków działania floty, nie posiadającej oparcia ani w artylerji nadbrzeżnej ani w wodnopłotowcach. Flotyła ta została stworzona w latach 1920—1921, przez gabinety liberalne w mniemaniu, że stanowić będzie zawiatek obrony brzegów. Obecnie Belgia sprzedaje zapewne swe torpedowce, są one bowiem w stanie zupełnie dobrym, a przytem budowane były specjalnie do płytkich wód północnego morza. Jest to przecie z punktu widzenia Belgii nie oszczędność lecz zwinięcie flagi morskiej. Dodatkowo można, że król Albert był zawsze zwolennikiem marynarki, a drugi jego syn, ks. Karol uzyskał dyplom oficera marynarki brytańskiej.

Ministerstwo obrony narodowej zadekretowało poza tem zniesienie szkół oficerów rezerwy, do których wstępowała dotychczas młodzież uniwersytecka, wcielana do szeregów. Poważne to zarządzenie tłumaczy obecnie ministerstwo względami na konieczność nawiązania kontaktu pomiędzy przyszłymi oficerami a szeregowymi. Szkoła zastąpiona zostanie przez służbę w pułkach, gdzie młodzież uniwersytecka obok wykształcenia normalnego w ciągu dnia wieczorami uczęszczać ma na kursy specjalne. W kręgach wojskowych sądzą jednak, że reforma ta, korzystna w zasadzie, zbyt jest przecieł radykalna, szkolenie zaś oficerów rezerwy w szkołach specjalnych było uważane dotychczas za niezbędne do ich faktycznego przysposobienia.

(D. c. n.)

INFORMACJE SŁUŻBOWE

RÓŻNE.

666. (p. C. — Poznań).

Czy oficer korpusu administracyjnego, który ukończył 7-0 mies. kurs ofic. samoch. powinien pełnić służbę garnizonową (oficerem rontu, patrolu) na równi z oficerami linjowymi?

— Sprawa ta formalnie nie została uregulowana, jednak z ducha pragmatyki oficerskiej i ze sposobu uzupełnienia korpusu oficerskiego wynika, że stopień oficerski, bez względu na korpus, oznacza równocześnie posiadanie ogólnego wykształcenia wojskowego. Dlatego właśnie nie mamy urzędników wojskowych, lecz tylko oficerów broni i służb.

Naszem zdaniem więc oficerowie administracyjni powinni również pełnić służbę garnizonową!

667. („Puck 342“).

Czy kapelan wojskowy może być członkiem oficerskiego sądu honorowego?

— Nie. Do oficerskich sądów honorowych mogą wybierać i być wybierani tylko oficerowie.

668. (J. Z. — Poznań).

Czy oficerowi, który za mieszkanie z wolnego najmu płać więcej aniżeli wynosi przyznanemu mu dodatek mieszkaniowy — należy się zwrot różnicy między płaconym komornem, a otrzymywanym dodatkiem? Nie!

669—70. (1. chor. Grzech., 2. chor. Ban. — Lida).

1) Na podstawie jakiego rozporządzenia chorążowie zostali zaliczeni do kategorii podoficerów?

— Na podstawie § 206 rozporządzenia wykonawczego do ustawy „o podstawowych obowiązkach i prawach szeregowych w. p.“ (Dz. Ust. Nr. 77 poz. 539 z 1925 r.) i na podstawie regulaminu służby wewnętrznej cz. II (pkt 1).

2) Czy chorążowie mogą pełnić funkcje oficerskie?

— Tak jest. — funkcję młodszych oficerów (por. — ppor.). (Dz. Rozk. Nr. 11/119—25).

671—72. (1. chor. Grzech. — w.-m., 2. chor. D.).

Czy chorążym wolno nosić weżyki oficerskie?

— Kwestja umundurowania chorążych jest uregulowana następującymi rozkazami: 1) Dz. Rozk. Nr. 93/3580—19, 2) Dz. Rozk. Nr.

97/4139—19 i Dz. Rozk. Nr. 3/43—20. W myśl tych rozkazów chorążym przysługuje jedynie prawo noszenia kurtki kroju oficerskiego, zwiazdek, oficerskiego pasa i oficerskiego temblaka. Żadnych innych oznak stopnia oficerskiego, jak weżyków, szabli, płaszcza i t. p. — chorążym nosić nie wolno!

Ze względu jednak na to, że władze wojskowe od r. 1920 nie zwracały na umundurowanie chorążych należytej uwagi i że zwyczajowo, bez sprzeciwu władz wojskowych, chorążowie powszechnie używają wielu oficerskich części umundurowania, rozkazami MSWojsk. dla nich nieprzewidywanych, oraz że ujęcie tej sprawy ściśle, w myśl obowiązujących przepisów, jako spóźnione, pociągnęłyby musiało dla chorążych poważne koszty — M. S. Wojsk. postanowiło kwestję tę narazie nie poruszać gdyż i tak w najbliższej przyszłości zostanie ona należycie rozwiązana przez wprowadzenie nowych ogólnych przepisów o umundurowaniu armji, których opracowanie jest w toku.

673. (St. sierż. Kom. — Zamość).

Jakie przepisy normują kwestję zabierania głosu przez osoby wojskowe, w stanie czynnym, na łamach prasy?

— Regulamin służby wewnętrznej — cz. I. § 30. (Drobna zmiana — Dz. Rozk. Nr. 14/155 z 1925 r.). Przypomnienie tych zasad — patrz: Dz. Rozk. Nr. 19/203 z 1925 r.

KOMUNIKATY

WIELKI FESTYN W REMBERTOWIE.

Koło kulturalno-oświatowe podoficerów zawodowych centrali badań polygonowych w Rembertowie urządza w dniu 4 lipca br. wielki festyn ludowy na rzecz odbudowy kościoła garnizonowego w Rembertowie.

Główne atrakcje festynu: koncert dwóch orkiestr wojskowych (1 p. a. n. i 1 p. a. c.), interja fantowa, namiot wróżek, strzelnica konusowa, radio, poczta francuska, koło i słup szczęścia, wznoszenie się balonem na wieży, walka kwiatowa, jazda diabli, confetti, serpentyny itp. Na miejscu będzie również dancjng kabaret i bufet obficie zaopatrzony.

Największą atrakcją tej doskonałej zapowiadającej się zabawy będą ogień bengalskie które wobec tego, że organizatorami imprezy są przeważnie majstrowie pirotechnicy, wypadną prawdopodobnie imponująco.

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE

Święto przysposobienia wojskowego w Suwałkach

Ustałym zwyczajem odbyło się w Suwałkach doroczne święto przysposobienia wojskowego rejonu 41 pp., połączone ze świętem harcerzy, którzy obchodzili uroczystość swój „Dzień harcerza“. Program uroczystości przewidziany był bardzo szeroki i urozmaicony, jednak z powodu różnych przeszkód nie dał się w całości urzeczywistnić. Na przeszkodzie stanęła przede wszystkim zła pogoda, następnie zaś powszedni dzień (sobota) zatrzymał wielu członków przy pracy.

Wskutek tych przeszkód zbyt mała ilość członków p. w. przybyła do Suwałk (na przeszło 800 członków wzięło udział w święcie około 200), ćwiczenia zaś z powodu deszczu nie mogły się zupełnie odbyć. A więc bardzo ważna pod względem wojskowym część programu odpadła. Natomiast druga część programu — część oficjalna (uroczystości) i zawody wojskowo-sportowe — odbyła się bez przeszkód.

Dnia 12 czerwca (w sobotę) o g. 20.30 odbył się na ulicach miasta uroczysty capstrzyk orkiestr miejscowych szkół średnich. Wieczorem wszyscy przybyli z prowincji członkowie p. w. obecni byli na przedstawieniu teatru żołnierskiego 41 pp. Odegraną została sztuka „Zaczarowane koło“ Rydla. Wszyscy przybyli z prowincji w liczbie przeszło 100 zostali zakwaterowani i zapowiatowani w 41 pp.

Dnia 13 czerwca już przy dobrej pogodzie o g. 8.30 w kościele gimnazjalnym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo i uroczyste kazanie, poczem odebrano od harcerzy „przysiężenie“. Na zakończenie dnia rejonu 41 pp. plk. Oświecimski dokonał przeglądu wszystkich oddziałów p. w., poczem nastąpiła defilada. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, szkolnych i komunalnych, członkowie powiatowej rady p. w. i tłumy publiczności. Postawa oddziałów p. w. imponująca, szkoda tylko, że z powodu złej pogody nie mogły wziąć udziału w święcie wszystkie oddziały z prowincji.

Po południu o g. 15 na boisku sportowem 41 pp. odbyły się zawody wojskowo-sportowe do których stanęło przeszło 100 zawodników z Suwałk i prowincji. Przerobiono pięćobój wojskowo-sportowy, wielobój i zawody indywidualne. Wyniki, jak na młodzież początkującą na tem polu, osiągnięto wcale dobre, a mianowicie:

Bieg 100 m. 12.8 sek.; 200 m. 30 i dwie piąte sek.; 800 m. 2 m 31 s.; bieg naprzelaj 3000 m. 14 m. 45 s.; bieg sztafetowy 4x100 55 sek.; rzut dyskiem 28.30 m.; rzut oszczepem 37 m.; rzut granatem (średnio) 52 m.; skok wyżej 1.45 m.; skok w dal 5.30 m.; skok o tyczce 2.30 m.

W strzelaniu zaś osiągnięto wyniki bardzo dobre: na 100 m. leżąc z podpórka na możliwych 60 pkt. — 59, 56, 55 pkt. (pierwsze 3 miejsca), co jest wynikiem wykazanym przez młodzież zamilowania do sportu strzeleckiego.

Na zakończenie odbyły się zawody piłki nożnej między drużyną 41 pp. a drużyną seminarjum naucz. z wynikiem 5:0 (1:0), poczem nastąpiło uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom. Jako nagrody zakupione zostały za pieniądze wyasygnowane przez władze wojskowe i ofiarowane przez władze komunalne — wartościowe i praktyczne przedmioty: zegarki, brzytwy, teczki, portmonetki itd. To też zawody były nadzwyczaj ożywione, a rozdanie nagród stanowiło prawdziwą uroczystość.

W przeciwieństwie do lat ubiegłych, kiedy to wszelkie zawody sportowe i święta p. w. w Suwałkach święciły formalnie pustkami, w tym roku zauważono zainteresowanie się szerszych warstw społeczeństwa, a szczególnie młodzieży, sprawami sportu i p. w. Zawodom przyglądały się tłumy publiczności i można śmiało twierdzić, że nie tylko ze zwykłego gapistwa. Jest nadzieja, że następne święto p. w. obejmie o wiele szersze warstwy młodzieży, jak również można będzie poszczycić się znacznie lepszymi wynikami pracy.

M. H.

Przysposobienie wojskowe w tegorocznych obozach letnich

Akacja obozowa w r. b. obejmuje znacznie mniejszy zakres, niż wskazywały na to początkowe projekty. Obozy obliczone są na 3000 miejsc, na 6 tygodni (od 15 lipca do 1 września). Mają one na celu udostępnienie młodzieży z cenzusem naukowym korzystania z praw do 12 m. służby wojskowej. Dla roczników 1905 i starszych przewidziana jest jednoroczna praca w przysposobieniu wojskowym (około 150 godzin), dla młodszych zaś dwuletnia. Ci, którzy wykażą się pomyślnie ukończonym kursem w obozach letnich p. w. mają prawo wstąpić do szkoły podchorążych rezerwy.

Każde DOK. organizuje obozy dla 300 akademików i maturzystów w ten sposób, że 2 obozy po 100 uczestników przeznaczone są dla maturzystów, jeden zaś dla akademików. Uczestnicy takich obozów korzystają ze wszystkich praw, przyznanych normalnym obozom przysposobienia wojskowego, a więc otrzymują: najlepsze wyżywienie, pełne umundurowanie i bieliznę, bezpłatny przejazd do obozu i z powrotem. Program obozu obejmuje na równi z przysposobieniem wojskowym wychowanie fizyczne.

WYJAZD NA KURS BALONOWY PRZYSP. WOJSKOWEGO.

Na podstawie orzeczeń lekarskich i specjalnej komisji został zakwalifikowany na 1-szy dwumiesięczny kurs balonowy w obozie p. w. w Toruniu następujący kandydat:

Cyrkwie Aleksander, Czekański Romuald, Gajewski Stefan, Gmich Władysław, Górecki Eugeniusz, Grzeszczyk Tomasz, Hoffman Jerzy, Jabłoński Jerzy, Kamiński Michał, Kozakiewicz Jan, Kucharski Kazimierz, Mączyński Jerzy, Roszkowski Jerzy, Rudowski Eugeniusz, Rudziński Roman, Rupiński Czesław, Sagala Zygmunt, Stomiński Władysław, Ulanowski Władysław, Zawadzki Karol.

Pełnoletni względnie rodzice lub opiekunowie nieletnich, obowiązani są złożyć w DOK. I. ref. p. w. deklarację, w której oświadczają, iż jest im wiadome, że w razie śmierci lub kalectwa uczestnika obozu, nie przysługują im żadne odszkodowania materialne. Bez uprzedniego złożenia deklaracji, nikt do obozu przyjeździć nie będzie.

Wyjazd z Warszawy nastąpił w dniu 30.6 br. o g. 23.55 z dworca głównego. Zbiórka kan-

Zapisy, do obozów przyjmują Centrale Bratnich Pomocy Akademickich (jeżeli chodzi o akademików), lub też oficerowie instrukcyjni przy pułkach.

Poza powyższym zasadniczym typem obozów, powstaną jeszcze obozy następujące: 1) instruktorski obóz harcerski (dla niższych instruktorów harcerskich) na terenie DOK. X Przemysli dla 300 harcerzy z chorągwi warszawskiej, płockiej, radomskiej i łwowskiej, 2) obozy instruktorskie harcerskie dla 3000 harcerzy (starszych instruktorów) na terenie większej korpusów, 3) obóz żeński dla 200 uczestniczek na terenie DOK III Grodno — mający na celu wykształcenie odpowiednich sił do służby pomocniczej w wojsku, 4) obóz dla studentów Państwowego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie na terenie DOK. X Przemysli, 5) obóz dla młodzieży szkół średnich (20 miejsc) przy batalionie balonowym w Toruniu.

Ponadto organizuje się przysposobienie żeglarskie nad morzem i miesięczny kurs dla Koła chemików w wojskowej Szkole Obrony Chemicznej.

dydatów tamże na godzinę przed odjazdem pociągu.

HARCERSKI KURS-OBÓZ DLA WYCHOWANKÓW I NAUCZYCIELI.

Komenda chorągwi łódzkiej organizuje kurs-obóz dla członków komend, drużynowych i przybocznych związku harcerstwa polskiego. Tworzy się zastęp ze starszych harcerzy-nauczycieli i wychowawców młodzieży. Kurs trwać będzie od dnia 2 lipca do 31 włącznie, pod Przyglowem, w lasach nad rzeczką Luciągą (dopływ Pilicy), 10 km. od Piotrkowa (dojazd kolejką). Kurs o poziomie instruktorskim. Opłata 30 złotych w dniu przyjazdu.

Kandydati winni w zgłoszeniu podać: 1) nazwisko i imię, 2) wiek, 3) data wstąpienia do ZHP., 4) przydział i funkcja w harc., 5) stopień i sprawność, 6) zajęcie, 7) dokładny adres, 8) opinię władzy harc. lub szkolnej miejscowej. Zgłoszenia odesłać natychmiast pod adresem: Piotrków Tryb., prof. Romanowski Lech, komendant obozu, gimnazjum państwowe. Brak odpowiedzi na zgłoszenie będzie oznaczać nieprzyjęcie do obozu.